

NASZE ABC

## Na marginesie podróży

Ostatnia wizyta min. Becka w Finlandji czyni aktualnym problem naszych stosunków z Finlandją, które nam się zastanowić, jakie są w tej dziedzinie postulaty polskiej racji stanu.

Pisaliśmy niedawno na tem miejscu, że przyszłość Polski leży na Bałtyku. Ostatnie wypadki, jak uzyskanie przez Niemcy swobody zbrojeń morskich, ostatni zatarg z Niemcami, gdzie rola Niemiec znów wysuwała się na plan pierwszy, wskazuje, że pozycja Polski nad Bałtykiem staje się coraz bardziej zagrożona. W tym stanie rzeczy stosunek nasze z Finlandją nabierają specjalnego znaczenia, gdyż są jednym z warunków porozumienia politycznego państw bałtyckich, tak koniecznego w dobie dzisiejszej.

Porozumienie bałtyckie może mieć dwa cele. Może być zabezpieczeniem wolności Bałtyku przed zakusami niemieckimi i może być użyte, jako tarcza polityki niemieckiej przeciwko Rosji.

To drugie przeznaczenie porozumienia bałtyckiego jest niezgodne z interesem Polski. Nie powinniśmy mieć agresywnych celów w stosunku do Rosji, która coraz bardziej angażuje się w sprawy Dalekiego Wschodu. Nie powinniśmy się dać użyć, jako narzędzie przeciwko Rosji, gdyż zaangażowałyby to nasze siły na wojnę, a w szczególności Finlandją, mogą liczyć na poparcie Polski. Natomiast powinniśmy zrozumieć, iż dziś niebezpieczeństwo to jest mniejsze, niż dawniej.

Gdyby wbrew przewidywaniom Rosja chciała prowadzić agresywną politykę w Europie, państwa bałtyckie, a w szczególności Finlandją, mogą liczyć na poparcie Polski. Natomiast powinniśmy zrozumieć, iż dziś niebezpieczeństwo to jest mniejsze, niż dawniej.

Natomiast coraz poważniejszym staje się niebezpieczeństwo niemieckie. Przekształcenie Bałtyku na zamknięte morze niemieckie w równym stopniu zagraża Polsce, jak Finlandji. Liczenie wyłącznie na potęgę floty angielskiej nie jest bezpieczne, zwłaszcza po ostatnim porozumieniu angielsko-niemieckim w sprawie zbrojeń morskich. Zrozumienie tego stanu musi nastąpić w Finlandji.

Jeśli stosunki nasze z Finlandją mają się ułożyć w sposób raźny, co leży w interesie obywateli państwa, musi nastąpić zrozumienie celów tego porozumienia w całym kraju. Nadawanie temu porozumieniu innego charakteru, niż tego wymaga logika chwili historycznej, tylko oddalałoby moment porozumienia.

J. K.

Koniec świata przepowiadają  
wystannicy sekciarzy

BYDGOSZCZ, 14.8. Przed kilku dniami zjawili się na ulicach Bydgoszczy wystannicy „Stowarzyszenia badaczy Pisma świętego” z Łodzi, którzy obchodzą mieszkańia i wiskają wszędzie ulotki, obwieszczenia, że zbliża się koniec świata. Również z innej miejscowości, szczególnie na Pomorzu.

Misterne skrzynki przemysłowe  
w niemieckim pociągu Berlin—Katowice—Bukareszt

KATOWICE, 14.8. Śląska straż graniczna po dłuższej obserwacji wykryła w niemieckim pociągu pocztowym Berlin—Katowice—Bukareszt, kursującym przez Bytom, Katowice—Kraków—Lwów, w wozie

## Kandydatury z Warszawy

Kolegia wyborcza w Warszawie wyznaczyła wczoraj następujących kandydatów:

**Okręg I:** — minister spraw wewnętrznych Marjan Zyndram-Kościałkowski, b. poseł Sejmiku, przedstawiciel związków zawodowych pracowników umysłowych, Marjan Sokołowski, i b. poseł BB — Paweł Minkowski. Zastępcy: A. Brzezińska, T. Domański, Krauze, dr. Rudzki. Zgłoszona była przez outsiderów m. in. kandydatura ministra rolnictwa p. Poniatowskiego, ale nie otrzymała dostatecznej ilości głosów.

**Okręg II:** — Franciszek Urbański, prezes Zw. Dozorców domowych, b. poseł BB Wacław Wiślicki, Łukaszewiczówna, działaczka społeczna (Zw. Pracy Obyw. Kobiet), Głotzer, przedstawiciel rzemieślników żydowskich. Zastępcy: adw. Zundelewicz, rabin Lewin, red. Gottlieb, Bregmann.

**Okręg III:** — Jan Hoppe z sekretariatu gen. B. B., b. poseł BB Zygmunt Gardecki (ZZZ), plk. Mieczysław Dąbkowski, obecnie dyr. Tramwajów i adw. Zygmunt

Jaczeński. Zastępcy: Wł. Wysocki, Szymankiewicz, Markiewicz i Mendin.

**Okręg IV:** — Wojciech Stępczyński, redaktor „Kurjera Porannego”, Krzysztof Siedlecki, wice-minister, b. poseł Halina J. Roszewiczowa, Karszo — Siedlecki, dyrektor Zakładów Ostrowieckich, Krukowski vice-prezes Zw. Prac. Samorząd.

**Okręg V:** — prezes Rady Ministrów, plk. Sławek, redaktor „Jutra Pracy”, adw. Szczepański, dyrektor Izby Przem. i Handlowej Jakubowski i plk. Feliks Kamiński.

**Okręg VI:** — b. pos. Sławomir Dabulewicz (Unia Pracown. Przemysł.), Eugeniusz Jurkowski (Unia Pracown. Umysł.), Andrzej Wierzbicki (Lewiatan), b. poseł Antoni Pączek, przedstawiciel ZZZ. Zastępcy: Piętoski, Czesław Jedraszkowski, Jerzy Bulhak, Tadeusz Hamuliński.

Do chwili zamknięcia numeru otrzymaliśmy informacje z następujących okręgów:

**Okręg VII — PŁOCK**  
(pow. płocki, płocki i gostyński)  
1) Hanebach Antoni, lat 40, pracownik samorządowy, zamieszkały w

Warszawie, 2) Kaczorowski Klemens, lat 48, rolnik, zamieszkały Brwinio, pow. płocki, 3) Wodzyński Michał, lat 56, rolnik, zam. Sieraków, pow. gostyński, 4) Cichowski Jan, lat 45, ziemianin, zam. Żbiki, pow. płocki.

**Okręg 62 — ZŁOZÓW**  
(pow. złozowski, kamioniecki, radziechowski, brodzki).

1) Traczewski Stefan, lat 37, rolnik, zam. w Sawitach, pow. Przemyski, 2) Kuzmowicz Włodzimierz, lat 49, inspektor „Ridnej Szkoły”, zam. Lwów, 3) Kostheim Stanisław, lat 49, rolnik, zam. Podlipce, pow. Złozów, 4) Myśkow Jan, lat 59, rolnik, zam. Milatyn Nowy, pow. kamioniecki.

**Okręg 65 — CZORTKÓW**  
(pow. czortkowski, kopyczyński, borszczowski, zaleszczycki).

1) Chojński-Dziadosz Jan, lat 45, rolnik, zam. Jabłonów, pow. kopyczyński, 2) Baran Stefan, lat 48, adwokat, zam. Tarnopol, 3) Lachowicz Wojciech, lat 46, lekarz, zam. Jaroslawa, pow. czortkowski, 4) Baranek Wacław, lat 55, aplikant adwokacki, zam. Zaleszczyki.

Tragiczny finał  
lotu szkolnego w Kulikowie

LUCK, 13. 8. (PAT). Na lotnisku szybowcowym w Kulikowie, podczas lotu ćwiczebnego zdarzył się nieszczęśliwy wypadek. Przybyła z Warszawy p. Marja Rozew, podczas początkowego lotu szkolnego, uległa wypadkowi, doznając poważnych obrażeń wewnętrznych.

Przewieziona do szpitala powiatowego w Krzemieńcu p. Rozew została skierowana do Warszawy, celem dokonania operacji, jednakże w czasie przejazdu koleją, zmarła przed stacją Równe.

Dzisiaj zwłoki lotniczek będą przetransportowane do Warszawy.

S. p. Marja Rozew była wybitną działaczką niepodległościową w Humanii, gdzie skazana była na śmierć, a następnie w drodze wymiany, dostała się do Polski.

„Kościszko” w Londynie  
500 turystów polskich zwiedza wybrzeża W. Brytanji

LONDYN, 13. 8. (PAT). Dzisiaj przybył do Londynu parowiec „Kościszko” pod komendą kpt. Borkowskiego. Na pokładzie „Kościszki” znajduje się przeszło 500 pasażerów, którzy odbyli wycieczkę dookoła wybrzeży Wielkiej Brytanji.

Wycieczka zwiedziła Edynburg i wybrzeża Szkocji. Dziś i jutro zwiedzany jest Londyn i okolice. Jutro w nocy „Kościszko” odpływa do Antwerpii.

Wskutek zerwania się tamy  
Wody jeziora Orsiglieto runęły  
niszcząc całą okolicę miasta Ovada

RZYM, 14.8. PAT. Donoszą z Ovada, że ubiegłej nocy nastąpiło w okolicach Ovada oberwanie się tamy, które spowodowało zerwanie wody jeziora Orsiglieto, będącego basenem genueńskiego towarzystwa elektrycznego.

Strumienie wody wystąpiły z brzegów rzeki Orba, zalewając doliny okoliczne. Woda zmyła działki domów, zniszczyła mosty kolejowe i drogowe. Liczba ofiar w ludziach nie jest znana.

Zerwany został m. in. most na rzecze Orba w mieście Ovada. Liczący 10 przeszł. Popołudniu wody nieco spłynęły, ale miasto pozostało bez prądu elektrycznego oraz bez komunikacji kolejowej z Genuą.

Do Ovada przybyły wszystkie władze prowincjonalne, które przy pomocy oddziałów faszystowskich i strażaków spieszą z pomocą ludności. Przerwana jest komunikacja tramwajowa pomiędzy Ovada a Navi.

Dziś od rana pada ulewny deszcz, który powiększa niebezpieczeństwo, zagrażając wsiom w okolicach Rossiglione. Pociąg osobowy, przybywający do Genui o godz. 19.39, spóźnił się o półtorej godziny powodu zalania mostu w Rossiglione.

Burze wyrządziły olbrzymie szkody w winnicach. Wylała również rzeka Stura, niszcząc drogi. Przerwy w komunikacji powstały powodu wylewów również pomiędzy Mele a Turchino oraz pomiędzy Campo Ligure i Rossiglione.

Walkę z żywiołem prowadzą saperzy i inne oddziały wojska pod kierownictwem prezesa prowincji. Istnieje nadzieja, że komunikacja pomiędzy Voltri — Rossiglione — Tiglieto będzie mogła być przywrócona jutro. Niewiadomo natomiast, kiedy będzie można odbudować połączenie z Ovada.

RZYM, 14.8. PAT. Donoszą z Acqui: Na rzecze Orba zbudowane są dwie tamy — górna i dolna — zamykające wodę na długości 5 km. Różnica poziomu pomiędzy sztucznym jeziorem, stworzonym przez tamy, a rzeką wynosi 40 m. Zerwanie uległa druga tama, dolna, zaopatrzona w rury bezpieczeństwa na wypadek wezbrania wody. Jezioro Orsiglieto zaopatrzono w prąd elektryczny Genuą. Jezioro mieściło w sobie zazwy-

czaj 5 milionów m. sześć. wody. Przed katastrofą poziom jego podniósł się o 3 metry, a ilość wody osiągnęła 15 milj. m. sześć.

RZYM, 14. 8. (PAT). Miasto Ovada, liczące 10.000 mieszkańców oraz miejscowości Caprietta i Molare zostały zniszczone przez wylew jeziora Gorzente.

Miejsca, z których woda częściowo ustąpiła, pokryte są grubą warstwą mulu. W mieście Ovada powódź zniszczyła około 130 domów, a w miejscowościach Caprietta i Molare nie pozostał kamień na kamieniu. Na ulicach leżą rumowiska domów, szczątki mebli, trupy ludzkie i zwierzęce.

Wśród ludności panuje ogromne przynębnienie. Ludzie chodzą jak ślepi, poszukując swych krewnych i bliskich. Ofiarą katastrofy padły przeważnie dzieci. Liczba ofiar dotychczas nieustalona.

Przerwanie tamy spowodowane zostało gwałtowną burzą, połączoną z silną ulewą. Okoliczności stała się przyczyną większej ilości ofiar, ponieważ ludność schroniła się przed burzą do mieszkań.

BERLIN, 14. 8. (PAT.). Niemieckie biuro informacyjne donosi z Rzymu, że liczba zatopionych podczas katastrofy przerwania tamy wynosi około 500 osób.

Za 7 dni aresztu  
należy się odszkodowanie

Do Sądu Okręgowego wpłynęło oryginalne powództwo p. Kazimierza Sadowskiego przeciwko skarbowi państwa o odszkodowanie z tytułu bezprawnego osadzenia w areszcie.

Swego czasu Sadowski miał przykrą sprawę o palenie t. zw. papierosów „domowych”. Władze skarbowe skazały go wówczas na 140 zł. grzywny z zamianą na 7 dni aresztu za naruszenie praw monopolu tytoniowego. Sadowski pogodził się z wyrokiem i postanowił zapłacić grzywnę. Ponieważ jednak zmuszony był wyjechać na parę tygodni z Warszawy, w celu załatwienia rozmaitych spraw handlowych, pieniądze wręczył swojej żonie, prosząc, o to, żeby wpłaciła je do kasy urzędu skarbowego.

Sadowski ściśle zastosował się do tego polecenia i w oznaczonym przez wezwanie dniu uiszczył należną grzywnę, otrzymując, na dowód wpłaty, pokwitowanie urzędu skarbowego. Sam Sadowski wyjechał z Warszawy i przez czas dłuższy bawił w rozmaitych miastach Polski.

Kiedy powrócił, zastał wezwanie do komisariatu. Dawno już zapomniał o przykrych swojej sprawie, powodu „domowych” papierosów i nie przezwyciężając niezłego, udał się do policji. Tam oświadczył mu, że wobec nieuiszczenia grzywny i uprawomocnienia się wyroku, przetransportowany będzie do aresztu dla odbycia

kary. Protestował przeciwko temu, utrzymując, że przed wyjazdem wręczył żonie pieniądze na grzywnę. Ostatecznie jednak przyszło mu do głowy, że prawdopodobnie żona zapomniała wpłacić do kasy skarbowej i z tego powodu ma obecnie tyle kłopotu. Dlatego też pokornie odeszła 7 dni aresztu.

Po powrocie stwierdził jednak, że on sam był w porządku. Wśród papierów znalazł pokwitowanie kasy urzędu skarbowego na 140 zł. grzywny i wtedy rozgoryczony obywatel postanowił nie darować karygodnej pomyłki władz i dochodzić swoich praw na drodze sądowej.

Uznając że raz tylko można odcierpieć jedną karę, Sadowski żąda odszkodowania za bezprawne przetrzymywanie go w areszcie w przeciągu 7 dni. Niezwykły proces interesuje ogromnie sfery prawnicze, tembardziej, że podobny wypadek nieznanym jest dotychczas naszemu sądownictwu.

## Konferencja M. Ententy

odbędzie się 29 i 30 b.m.

BUKARESzt, 14. 8. (PAT). W związku z depeszą agencji Havasa z Białogrodu, iż doroczna konferencja Malej Ententy odbędzie się 27 i 28 sierpnia, czynnik urzędowy stwierdza, że ściśle data tej konferencji wyznaczona jest na 29 i 30 sierpnia

Delegacja polska  
na rumuńskim święcie morza

BUKARESzt, 14.8. (PAT). W dniu wczorajszym przybyła do Bukaresztu na święcie morza Rumunii, które odbędzie się w Konstancy 15 b. m., delegacja polska z gen. Wiczkiewiczem na czele. Delegacja w dniu dzisiejszym wyjeżdża do Konstancy. W święcie morza weźmie również udział 160 uczestników polskiego spływu kajakowego do Morza Czarnego. Na uroczystościach święta morza obecny będzie król Karol.

Po zabójstwie gen. Nagata  
postanowiono wzmocnić dyscyplinę w armji

TOKJO, 14.8. PAT. Agencja Kengo donosi: Odrobno się tu posiedzenie pod przewodnictwem ministra wojny gen. Hajaszi. W posiedzeniu tem wzięli udział szef sztabu głównego ks. Kanin i inspektor generalny wyszkolenia wojskowego gen. Watanaba. Tematem konferencji była sytuacja, jaka wytworzyła się po zabójstwie gen. Nagata. Postanowiono prze-

prowadzić unifikację kontroli w armji i wzmocnić dyscyplinę.

## ZAMACHOWIEC STRACONY

LONDYN, 14.8. PAT. Agencja Reutersa donosi z Tokio: Aizawa, zabójca gen. Nagata, rzekomo stanął przed sądem wojennym i — jak przypuszczają — skazany został na śmierć.

## Pogrzeb ś. p. płk. Głogowskiego

LWÓW, 14.8. (PAT). Dziś, przedpołudniem odbył się pogrzeb ś. p. płk. Jana Głogowskiego, szefa gabinetu wojskowego Prezydenta Rzplitej. O godz. 11-cj w kościele OO. Bernardynów Mszę żałobną odprawił ks. prałat Humppa, kapelan p. Prezydenta w asyście licznych duchowieństwa.

Na trumnie złożono szablę i czapkę zmarłego. Przed ołtarzem m. in. zajęli miejsca wice-ministrowie dr. Chyliński i inżynier Bobkowski, generałowie Orlicz-Drescher, Gluchowski, Anders, Czuma i Zahorski, wojewoda Belina Prazmowski, szef kancelarii cywilnej dr. Świeżawski z zastępcą dr. Skowronskim, członkowie domu cywilnego i gabinetu wojskowego p. Prezydenta i wielu innych.

Po nabożeństwie i odprawieniu egzekwii oficerowie 1 p. szwoleżerów i gabinetu wojskowego wzięli trumnę na ramiona i umieścili ją na lawecie armatniej. Na czele konduktu jechał szwadron 14 p. ułanów, za nim postępowała kompania zamkowa, batalion 40 p. p. i spieszący szwadron 1 p. szwoleżerów, który pełnił straż honorową obok trumny. Dalej niesiono liczne odznaczenia zmarłego i wieńce od p. Prezydenta R. P., premiera Sławka, Ministra Spraw Wojsk., Ministra Spraw Wewn. i wielu innych. Za trumną kroczyła rodzina i przedstawiciele władz. Kondukt zamykała bateria 6 pac. Po przybyciu na cmentarz zwłoki ś. p. płk. Głogowskiego złożono w grobowcu rodzinnym.